

**Wyrok z dnia 20 stycznia 2000 r.**

**II UKN 334/99**

**Stosunek ubezpieczenia społecznego powstaje z mocy ustaw, a nie wyłącznie na podstawie art. 67 Konstytucji RP.**

Przewodniczący: SSN Barbara Wagner, Sędziowie SN: Jerzy Kuźniar, Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2000 r. sprawy z wniosku Horsta K. przeciwko Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego-Oddziałowi Regionalnemu w O. o objęcie ubezpieczeniem społecznym, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 30 września 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e**

Sąd Wojewódzki w Opolu wyrokiem z dnia 25 czerwca 1999 r. oddalił odwołanie Horsta K. od decyzji Oddziału Regionalnego Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w O. z dnia 9 października 1997 r., stwierdzającej ustanie jego rolniczego ubezpieczenia społecznego w zakresie ubezpieczeń: wypadkowego, chorobowego, macierzyńskiego i emerytalno-rentowego w czasie od 1 stycznia 1989 r. do 30 września 1997 r.

Sąd Wojewódzki ustalił, że w wymienionym okresie wnioskodawca otrzymywał rentę inwalidzką z tytułu skutków wypadku w gospodarstwie rolnym, któremu uległ dnia 24 lipca 1987 r. Renta ta została mu przyznana na podstawie art. 24 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin. Mimo jej pobierania wnioskodawca przez cały czas opłacał składki na ubezpieczenie społeczne rolników w wysokości ustalonej przez organ rentowy. Zdaniem Sądu Wojewódzkiego, fakt opłacania składek nie spowodował jednak objęcia wnioskodawcy ubezpieczeniem społecznym w okresie pobierania renty inwalidzkiej, gdyż nie pozwalały na to przepisy obowiązujące w spornym czasie. Mia-

nowicie: od dnia 1 stycznia 1989 r. weszła w życie ustawa z dnia 24 lutego 1989 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin oraz o zmianie ustawy o podatku rolnym (Dz.U. Nr 10, poz. 53), której art. 1 ust. 2 postanawiał, że ubezpieczeniu nie podlegają między innymi osoby mające ustalone prawo do emerytury lub renty inwalidzkiej. Tak więc w czasie od 1 stycznia 1989 r. do 30 września 1997 r. wnioskodawca nie mógł pozostawać w ubezpieczeniu społecznym, chociaż płacił składki, gdyż przepisy wskazanych ustaw nie pozwalały na to.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 30 września 1998 r. oddalił apelację, którą złożył wnioskodawca od wyroku Sądu Wojewódzkiego. Podkreślił, że ubezpieczenie społeczne rolników ma charakter ustawowy, który wyraża się w tym, że stosunek ubezpieczenia powstaje z mocy prawa, niezależnie od woli stron. Również inne elementy tego stosunku są kształtowane przez ustawę w sposób ściśle bezwzględnie obowiązujący, wyłączający zasadniczo wolę stron., tj. rolnika i KRUS. W związku z tym, skoro w okresie pobierania przez wnioskodawcę renty inwalidzkiej przepisy ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych wprowadziły zasadę, że ubezpieczeniu społecznemu nie podlegają osoby mające ustalone prawo do emerytury lub renty, to na wnioskodawcy nie ciążył obowiązek opłacania składek na to ubezpieczenie. Wobec tego uiszczone składki powinny być mu zwrócone, zaś okres pobierania renty inwalidzkiej rolniczej, jako renty okresowej, podlega zaliczeniu do okresów ubezpieczenia wymaganych do uzyskania emerytury rolniczej, jednak w wymiarze nie większym niż 2 lata.

W kasacji od powyższego wyroku wnioskodawca zarzucił naruszenie prawa materialnego, polegające na błędnej wykładni art. 67 Konstytucji i art. 3a ust. 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25) oraz na niezastosowaniu art. 5 KC. Skarżący zwrócił uwagę na to, że organ rentowy nie pouczył go o braku obowiązku opłacania składki w okresie pobierania renty inwalidzkiej. Przeciwnie, pracownicy organu rentowego informowali go o istnieniu takiego obowiązku i oznaczali wysokość składki. Dopiero w decyzji z dnia 4 października 1997 r. organ ten stwierdził, że nie było takiego obowiązku. Stało się to jednak po upływie 8 lat od wejścia w życie przepisów powołanych przez Sąd Apelacyjny i pod wpływem wniosku skarżącego o zaliczenie mu okresu spornego do okresu składkowego. W tej sytuacji niedopełnienie obowiązku zwolnienia skarżącego z obowiązku opłacania składki, przy jednoczesnym jej pobieraniu, powinno spowo-

dować dla strony pozwanej konsekwencje w postaci zaliczenia wnioskodawcy okresu od 1 października 1987 r. do 30 września 1997 r. do stażu składkowego. Z tego względu skarżący żądał zmiany zaskarżonego wyroku przez wydanie orzeczenia co do istoty sprawy, które zaliczałoby sporny okres do okresu pobierania renty inwalidzkiej rolniczej, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, w każdym wypadku z zasądzeniem należnych skarżącemu kosztów procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W okresie spornym od 1 października 1987 r. do 30 września 1997 r. sytuację prawną wnioskodawcy określały następujące przepisy: art. 3 ust. 2 pkt. 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 268 ze zm.) w brzmieniu nadanym mu ustawą nowelizującą z dnia 24 lutego 1989 r. (Dz.U. Nr 10, poz. 53) oraz art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 1991 r. Nr 7, poz. 24 ze zm.) Pierwszy z wymienionych przepisów przewidywał, że ubezpieczeniu społecznemu rolników nie podlegały osoby mające ustalone prawo do emerytury lub renty, według drugiego natomiast – ubezpieczenie emerytalno-rentowe, któremu z mocy ustawy podlega rolnik i domownik rolnika, nie obejmuje osoby mającej ustalone prawo do emerytury albo renty. Słusznie uznał Sąd Apelacyjny, że skoro w okresie spornym wnioskodawca, jako osoba pobierająca rentę, nie podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników, to nie ciążył na nim obowiązek opłacania składek na to ubezpieczenie. Skarżący nie zakwestionował w kasacji znaczenia tych przepisów, uznał jednak, że podleganie przez niego ubezpieczeniu społecznemu rolników wynika z samego faktu płacenia składek, przyjmowania ich przez organ rentowy (choćby były nienależne) oraz niewydania przez ten organ decyzji stwierdzającej ustanie ubezpieczenia z mocy ustawy. Stanowisko to jest nietrafne.

Ubezpieczenie społeczne rolników – poza wyjątkiem ubezpieczenia na wniosek – ma charakter obowiązkowy i zostało określone ustawowo. Wyraża się on w przymusie ubezpieczenia oraz w tym, że stosunek ubezpieczenia powstaje z mocy prawa, niezależnie od woli stron. Również inne elementy tego stosunku są kształtowane przez ustawę w sposób bezwzględnie obowiązujący, wyłączający w zasadzie wpływ woli stron na jego treść. Dotyczy to między innymi kwestii traktowania okresu

pobierania przez rolnika renty inwalidzkiej z tytułu wypadku przy prowadzeniu gospodarstwa rolnego, który – według art. 3 ust. 2 pkt. 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 1989 r. oraz art. 16 ust. 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników – nie jest okresem ubezpieczenia społecznego. Skoro bowiem ustawa z dnia 24 lutego 1989 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin oraz o zmianie ustawy o podatku rolnym wprowadziła nową zasadę, że ubezpieczeniu społecznemu nie podlegają osoby mające ustalone prawo do emerytury lub renty, którą utrzymała kolejna ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, to znaczy, że fakt płacenia składek przez rolnika pobierającego rentę nie ma wpływu na skutki wynikające z tej regulacji. Mówiąc inaczej, płacenie składek przez rolnika mającego ustalone prawo do jednego z wymienionych świadczeń nie może spowodować powstania stosunku ubezpieczenia, gdy z woli ustawodawcy możliwość taka została wyłączona. Tym samym bez znaczenia jest kwestia, czy rolnik płacił składki dobrowolnie, w przekonaniu, że będzie podlegał ubezpieczeniu społecznemu, czy też płacił je na skutek wezwania organu rentowego, chociaż były one nienależne. Powołany przez skarżącego przepis art. 3a ust. 1 i 3, dodany do ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników ustawą z dnia 12 września 1996 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. Nr 124, poz. 585), nie ma zastosowania w sprawie, gdyż dotyczy sytuacji, gdy wraz z ustaniem okoliczności uzasadniających podleganie ubezpieczeniu z mocy ustawy następują okoliczności uzasadniające objęcie ubezpieczeniem na wniosek. W takiej też tylko sytuacji ubezpieczenie istniejące z mocy ustawy ustaje z końcem kwartału, w którym ubezpieczonemu doręczono decyzję stwierdzającą ustanie tego ubezpieczenia. Sens uregulowania zawartego w art. 3a ust. 3 w związku z ust. 1 sprowadza się więc do stworzenia ubezpieczonemu ciągłości ubezpieczenia. Jeżeli bowiem zachodzą okoliczności powodujące ustanie ubezpieczenia z mocy ustawy, ale jednocześnie ubezpieczony może być objęty ubezpieczeniem na swój wniosek, organ rentowy powinien doręczyć ubezpieczonemu decyzję stwierdzającą ustanie ubezpieczenia z mocy ustawy, po to by dowiedziawszy się o tym, mógł wystąpić o objęcie go ubezpieczeniem na wniosek. Gdy natomiast nie wchodzi w rachubę taka możliwość, ubezpieczenie ustaje z końcem kwartału, w którym ustały okoliczności uzasadniające podleganie ubezpieczeniu, bez

względu na to, kiedy ubezpieczony otrzymał decyzję stwierdzającą ustanie ubezpieczenia.

Jak z przytoczonych uwag wynika, zarzut naruszenia art. 3a ust. 3 omawianej ustawy okazał się nietrafny.

Nie mógł także odnieść skutku zarzut naruszenia art. 5 KC. Wprawdzie organ rentowy pobierał przez kilka lat składkę od skarżącego, chociaż nie podlegał on ubezpieczeniu społecznemu, i jednocześnie nie wydał decyzji stwierdzającej ustanie ubezpieczenia – mimo przyznania skarżącemu prawa do świadczenia w postaci renty inwalidzkiej, to jednak postępowanie organu rentowego nie mogło doprowadzić do powstania stosunku ubezpieczenia. Nie mogło też stanowić podstawy do wydania decyzji przez organ rentowy, a przez sąd – orzeczenia, zaliczającego okres pobierania renty, w którym wnioskodawca płacił jednocześnie składkę, do okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu, jako swego rodzaju sankcji za sprzeczne z przepisami postępowanie strony pozwanej.

Nie jest wreszcie słuszny zarzut naruszenia art. 67 Konstytucji. Zawarta bowiem w tym przepisie gwarancja prawa do zabezpieczenia społecznego nie może być rozumiana jako źródło stosunku ubezpieczenia społecznego, z wynikającym z niego prawem do świadczeń. O powstaniu stosunku ubezpieczenia oraz formach i zakresie świadczeń decydują bowiem ustawy (art. 67 ust. 1 zdanie 2 Konstytucji).

Z przytoczonych zatem względów Sąd Najwyższy uznał, że kasacja jest niezasadna, wobec czego stosownie do art. 393<sup>12</sup> KPC orzekł o jej oddaleniu.

=====